Nᴿᴮ 133.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 6 *Listopada v. s.* 1829 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 28 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Przez rozkaz dzienny pod d. 25 t. m. Cesarz Jegomość raczył mianować: Jenerał-Porucznika, liczącego się po armii i Senatora, *Kniażnina 2go*, Gubernatorem wojennym kijowskim, na mieysce zmarłego Jenerał-Porucznika *Żettuchina*; Jenerał-Majora, *Czuykiewicza*, ze sztabu jeneralnego, naczelnikiem głównego sztabu oddzielnego korpusu kaukazkiego.

— Radcy stanu, *Seger*, zarządzający kantorem Dworu J. C. W. Wielkiego Xiążęcia Michała, i *Harder*, medyk zwyczayny N. Cesarza Jegomości, mianowani rzeczywistymi radcami stanu.

— Cesarz Jegomość raczył mianować kawalerami orderu *ś. Jerzego* 3ciey klassy: Jenerał-Majorów, *Murawjewa 2go*, dowódzcę 1szey brygady 3ciey dywizyi huzarów; *Sieversa 4go*, dowódzcę 2giey brygady buhskiey dywizyi ułanów; i *Wachtena 1go*, naczelnika głównego sztabu 6go korpusu piechoty.

— Radca kollegialny, *Wielhorski*, szambelan Jego Cesarskiey Mości, który był członkiem komitetu dyrekcyi teatrow sanktpetersburskich, po jego zamknięciu, przeznaczony został do kollegium spraw zagranicznych.

— Dowiadujemy się z listów świeżo otrzymanych z główney kwatery przed *Adryanopolem*, że tam już otrzymano ratyfikacyą ostatniego traktatu pokoju przez Sułtana. Jak tylko będziemy uwiadomieni, iż została ona zamienioną na ratyfikacyą J. C. M., która teraz tam przyyśdź powinna była, śpiesznie starać się będziemy udzielić czytelnikóm naszym ten traktat, którego ogłoszenie, podług zachowywanego zwyczaju, nie może następować inaczey, tylko po zamianie ratyfikacyy.

— Przybyli do tuteyszey stolicy: dnia 21 października, z *Moskwy*, uwolniony ze służby rzeczywisty radca stanu, *Demidow*; dnia 25, zostający w ministeryum wojennem, Jenerał-Major *Iwanow 2gi*; dnia 23 października, z *Warszawy*, woysk polskich Jenerał dywizyi, Hrabia *Grabowski*; z *Nowey-Ładogi* liczący się w artylleryi Jenerał-Major *Merlin 1szy*; dnia 24, z *Moskwy*, uwolniony ze służby rzeczywisty radca stanu, *Wołkow*. Wyjechali: dnia 21 października, do *Moskwy*: odstawny Jenerał-Major *Gerard*; dnia 22, do różnych guberniy, zostający przy ministeryum spraw wewnętrznych, do oddzielnych poruczeń, rzeczywisty radca stanu *Szłykow*; dnia 23, do *Tuły*, tameczny gubernator cywilny, rzeczywisty radca stanu, von *Treyblut*. (*R. I.*)

— Otrzymano tu z Anglii list sztycharza, P. Wright z uwiadomieniem, że jego przyjaciel i krewny, malarz Jego Cesarskiey Mości, *Dżon Dow*, umarł w *Londynie* dnia 3 października. Malowane przezeń portrety Nayjaśnieyszey Familii i galerya woyskowa w ermitażu pozostaną w Rossyi wiekopomnemi zabytkami wielkiego talentu, pracowitości i sztuki P. *Dowa*, który swym pęzlem czarodzieyskim ożywił myśl wielką Cesarza Alexandra I. Imie P. *Dowa* ze czcią zostanie zachowaném w rocznikach kunsztow krajowych, podobnie, jak imiona *Falkoneta*, Hrabiego *Rastrelli* i innych szanownych cudzoziemców, którzy swe talenta poświęcili dla Rossyi. (*P. P.*)

Carycyn.

Dnia 24 przeszłego września, o godzinie 3, po południu, pruski rzeczywisty radca tayny, baron *Humboldt*, przejeżdżał przez miasto *Carycyn* do *Astrachania*. Ten znamienity uczony wędrownik oglądał w *Carycynie* budowle, był w domku, gdzie jest chowana czapeczka i laska wiązowa Piotra W., którym się przypatrywał ze szczególnieyszą uwagą. (*G. S. P.*)

Bukarest dnia 7 października.

D. 5 t. m. o godzinie 6tey zrana, uczuliśmy tu mocne wstrząśnienie ziemi, nad 2 sekundy nietrwające, które, chociaż dosyć mocno wstrzęsło domy, żadnego jednak obalenia nigdzie nie zrządziło. (*G. S. P.*)

Odessa dnia 23 października.

Dnia 16 tego miesiąca przybył do Odessy z St. Petersburga Rossyyski sprawujący interessa przy Porcie Ottomańskiey, P. R. R. S. Buteniew, a 21go dnia wsiadł na okręt kupiecki i popłynął do Burgasu, dla udania ztamtąd lądem do Konstantynopola przez Adryanopol. Tuż za nim w tych dniach udają się prosto do stolicy Ottomańskiey, pozostali tutay urzędnicy tey missyi. (*J. d'Od.*)

Łuck.

Dnia 4 czerwca r. b. ukończyła dni swoje, WJ Panna Józefa Polanowska, starościanka ostrska, matka sierot i opiekunka ubogich, sama pierwsza założycielka instytutu sierot i domu schronienia dla ubogich płci obojey, tudzież pensyi panien w Łucku na Wołyniu. Zrodzona z majętnych rodziców w łuckim powiecie, we wsi Łyszczu, roku 1766, odebrała od Boga piękne przymioty duszy i serca, które pod okiem rodziców udoskonaliła, a wrodzoney czułości dając naypięknieyszy kierunek, zasłużyła sobie na wdzięczność u ludzi i na mieysce w świątyni pamięci. W roku 1792, życia swego 26, ułożyła zamiar poświęcenia się usłudze bliźnich w domu sierot miłosierdzia w Warszawie, i już wyjechała była z rodzicielskiego domu, lecz w podróży zwrócona wieścią krajowych zamięszek, osiadła w Łucku, i tu zaczęła wykonywać szlachetne poświęcenie się. Mając od Kapituły Łuckiey pozwolony dla siebie i dla chorych dom w starych katedralnych murach, i powodując się uwagami, jakie jey podawały niektóre duchowne osoby, a mianowicie, idąc za mądrą radą Biskupa Sufragana, Officyała Łuckiego, JW. JX. Podhorodeńskiego, Kawal. Ordr. zaczęła z ulic i okolic miasta zbierać łazarzów, w ostatniey nędzy zostających, dla których na żywność i na inne potrzeby za jey prośbą dostarczali kosztow, naprzód właśni jey rodzice, a potym inne domy, następnie przyłożyły się liczne ofiary i składki dobrowolne na tak pożyteczny instytut. Gdy wkrótce Panna Starościanka zaczęła się trudnić wychowaniem dziewcząt osieroconych, dobry skutek jey pracy był powodem, że rodzice majętni, córki swoje do niey na naukę oddawać zaczęli, ona zaś dla tey przyczyny chwyciła się tego pracowitego obowiązku, aby z kosztow dawanych od majętnych rodziców, część oszczędzoną dla ubogich otrzymała. Przyległa pensyi Szkoła powiatowa łucka dawała łatwość dostania, tak do językow, jako też do innych przedmiotow nauczycielów, którzy bezpłatnie ofiarowali swą pracę równie dawniey,

jako i teraz. Usługę duchowną dla chorych podeymowali i podeymują Xięża z Kollegium Katedralnego, Doktor Powiatowy JP. Markmiler chorych bezpłatnie leczy. Kupione domy w mieście i za miastem rozszerzyły to gniazdo Łuckiey dobroczynności. Oddawna ilość osób umieszczonych, już to na pensyi, już w domu mężczyzn i niewiast chorych, w domu nakoniec osobnym zarażonych, liczbę sto przechodziła; w tym roku życia Józefy Polanowskiey naywyżey się ta liczba posunęła: samych bowiem panienek uczących się było 26, sierot 42, chorych płci żeńskiey 16, męskiey 8, zarażonych 10, do tych dodawszy osoby płatne do różney usługi, i osoby z przyczyny odmiany losu mające wsparcie w tém źrzódle dobroczynności, wszystkich osób liczba dochodziła 148. Te wszystkie opuszczone sieroty zawczesny zgon tey dobrey niewiasty opłakiwały; opłakiwała ją równie cała Publiczność Łucka: bo wiedziała, że za jey sprawą usunięto z jey oczu, już od lat blisko 40, ten okropny widok, aby nędzarz opuszczony na ulicy miasta lub pod wieyskim płotem umierał. Szacunek publiczny, jaki sobie ta niewiasta zjednała za życia, okazał się na jey pogrzebie. Zaszczytem było należeć do oddania ostatniey posługi tey Pani: ztąd urzędnicy i wszelkiego stanu ludzie przynieśli wszelką pomoc do jey pogrzebu, ztąd Duchowieństwo Łuckie, świeckie i zakonne, bez żadney nagrody jey pogrzeb świetnie odprawiło. Przyymował ciało do Kościoła JW. Biskup Koadjutor Łucki i Żytomierski, Kawaler Piwnicki. Gdy się skończyło śpiewanie, WJX. Kanonik Sylwestrowicz, S. T. D., wytłumaczył po prostu powody żalu publicznego i wycisnął obfite łzy zgromadzonemu ludowi, bo uczucia wszystkich odpowiadały temu, co mówił; na drugi dzień po licznych wigiliach i ofiarach zakonnych kapłanów i kleru katedralnego odśpiewanych, WJX. Marcin Krzyżanowski, Prałat Schol. Kated. Łucki, miał mszą wielką rekwialną, po którey X. Kajetan Omieciński Professor Seminaryum Łuckiego, z textu Pisma ś. „Rękę swoję otworzyła ubogiemu, a dłonie swe ku niedostatecznemu ściągnęła.” gorliwie opowiedział jey dzieła dobroczynne i zagrzewał lud do ich naśladowania. Po kazaniu JW. Biskup Podhorodeński odprawił kondukt, a przy wyprowadzeniu ciała z Kościoła, WJP. Dyonizy Jakutowicz, Nauczyciel Fizyki Szkoły Powiatowey, poświęcający swe prace w instytucie, oddał należną cześć jey cnocie dobroczynney, i w imieniu tegoż instytutu złożył tkliwe pożegnanie. Przy wstawieniu ciała do grobu, X. Józef Warchowski, Wikaryusz Katedralny Łucki wymównie dobroczynność zmarłey wyświecił i okazał, że same tylko cnoty, a szczególniey poświęcenie się dla cierpiących ludzi, zasługują na wieczną chwałę u Boga i ludzi. Były jeszcze i takie osoby, które uwieńczyły grob ś. p. Starościanki naymilszą dla jey duszy ofiarą, już to dając jałmużnę ubogim, już to przyczyniając się do składki na powiększenie przez nię zostawionego funduszu. JW. Urbanowska Półkownikowa W. P. i Kaszowska Marszałkówna ofiarowały się na Kwestarki. Szkoła Powiatowa Łucka składkę także uczyniła. Nie jest tu mieysce wyszczególniać fundusze, stanowiące dochod chorych i sierot domu Łuckiego, zwiększone i zabezpieczone jey staraniem; może się o tém publiczność zkądinąd zawiadomić; dosyć tu powiedzieć, że 30,000 złł. pol. własnego jey posagu jest pierwiastkowém nadaniem i częścią funduszu tego domu miłosierdzia. Posiadała ś. p. Polanowska przymioty właśnie takie, jakie potrzebne były dla osoby poświęcającey się w tym zawodzie. Obok powagi i rostropności, których wymagał porządek towarzystwa, złożonego z tylu osob różniących się stanem, wiekiem, usposobieniem, samym nawet stopniem i gatunkiem cierpienia, posiadała uprzeymość i łagodność czułey matki, a ten przymiot, połączony z pierwszym, był zdolnym całemu domowi dać charakter jedney familii najzgodnieyszey. Pomimo nauki, wyższey nad pospolitą, bo osoby wyższego oświecenia znaydowały słodycz w jey obcowaniu, i francuzkim językiem rozmawiała potocznie na pensyonie, umiała przemawiać do prostoty, uspakajać częstokroc jey nierozgarnione skargi. Jakoż niewidać było między osobami, pod jey okiem będącemi, nienawiści, niesłychać użaleń i kłótni wrzaskliwych. Cichość i wzajemne uleganie było powszechnie aż do zadziwienia zaprowadzone. Umierając poleciła swóy zakład w opiekę JW. Metropolicie Archibiskupowi i Kawalerowi Cieciszowskiemu, mieszkającemu w Łucku, i bezpośredniemu zawiadywaniu Prześwietney Kapituły Łuckiey. Tak więc ten Instytut dla ubogich i chorych, przez nię założony, będzie na zawsze przytułkiem dla nieszczęśliwych, a wieczną jey dobroczynności pamiątką.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 10 listopada.

Xiążę Michał *Radziwiłł*, Senator Wojewoda, przybył do *Warszawy*. (*Kur. War.*)

Od kilku czasów przedsięwzięto u nas ważną pracę literacką, to jest tłumaczenie sławnego dzieła: *Conversations Lexicon*, z przydaniem orygianlnych artykułów o rzeczach polskich. Ogrom dzieła, długiego wymaga czasu: słychać więc, iż ono wychodzić będzie niejako peryodycznie po kilka arkuszy na miesiąc, przez co stanie się łatwieyszém do nabycia. Osoby światłe, zaymujące się tą pracą zasługują, na istotną wdzięczność rodaków, sprzyjających literaturze. (*Gaz. War.*)

(z Kuryera Warszawskiego).

Nie dawno przy ulicy *Królewskiey* założono Drukarnią *Stereotypów*, na wzór angielski, dla drukowania celnieyszych dzieł polskich. Już bliskiemi są ukończenia pisma *Fr. Karpińskiego*, które wyydą w jednym tomie in 8 majori na papierze berlińskim, za cenę bardzo umiarkowaną. Zawierać w sobie będą wszystkie dzieła tego pisarza, objęte we 4ch tomach edycyi dawney *Dmochowskiego* i wrocławskiey *Korna*. Prócz tego tłumaczenie *Psalmów Dawida*, odbitém będzie osobno w małym formacie. Założenie takiey drukarni, jako pierwszey w podobnym rodzaju, ważném jest dla kraju naszego i narodowego xięgarstwa.

— Obok tłumaczeń romansów znacznieyszych autorów zagranicznych, nie zaniedbują u nas pisać romansow oryginalnych, czerpanych z dziejow polskich. Z początkiem następnego roku wyydą na widok publiczny drukujące się w tym rodzaju pisma: *Szamotulski* przez autora Władysława Łokietka. *Władysław Herman i dwór jego* przez N. K. we 3ch tomach. *Dway Srzeniawici*, romans z czasów Władysława Łokietka przez Konstantego *Gaszyńskiego* we 3ch tomach. Ciągłe usiłowania autorów, rozwijających dzieje narodowe, pod zaymującą formą romansu, nie mogą być obojętnemi dla ziomków.

Niderlandy.

Bruxella dnia 20 października.

(Journal de St. Petersbourg).

Nowa gazeta antwerpska, *Pilote*, donosi, że ministrowie: *Maunen* i *Gobbelschroy* będą przeznaczeni na ministrów: pierwszy do *Konstantynopola*, na mieysce P. *de Zuylen*, a drugi do *Rzymu*, na mieysce Hrabiego *de Celles*.

— Podług wiadomości z Hollandyi, pod datą pierwszych dni miesiąca marca, uwięzienie wielkiego kapłana, *Kiaja Modja*, nie sprawiło skutku, jakiego się spodziewano, i *Diepo Negoro* jest teraz czynnieyszym, aniżeli kiedy. Terrytoryum, zostające w zaburzeniu, rozciąga się około 100 mil angielskich. Biega pogłoska, iż zaraz, po uśmierzeniu buntu, P. *Falck* będzie wysłany na *Jawę*, dla zarządzania krajowcami, z przyrodzenia łagodnymi, iżby przez to zapobiedz wszelkiemu na przyszłość buntowi.

— We środę, podniesienie się morza było nad zwyczay wysokie. W *Ostendzie* woda stanęła 29 calami wyżey nad znak zwyczayny. W *Sluys* murowane przyrzecza były zalane. Wią

domości od morza są niepomyślne: wielka liczba okrętów została na brzeg wyrzuconą.

Haga, dnia 22 września.
(*z teyże gazety*).

Dnia 19 t. m., posiedzenie zwyczayne Stanów Jeneralnych zostało ze zwykłą uroczystością zagajone przez Króla.

Nayjaśnieyszy Pan, siedząc na Tronie, przy którym, po prawey stronie, znaydował się Xiąże *Oranii*, miał następującą mowę:

„Szlachetni, Przezacni Panowie! Szczęśliwy jestem, iż znowu się znayduję pośród grona reprezentantów narodu Belgickiego, którzy w różnych prowincyach, zwiedzanych przeze mnie po ostatniém posiedzeniu, dali mi niewątpliwe dowody przywiązania i ugruntowali mię w tém przekonaniu, iż naród przejęty jest ku mnie temi miłości i ufności uczuciami, które nader drogo ceni moje serce, i do których daje mi prawo stateczna oń troskliwość moja.

„Dzięki Boskiey Opatrzności! Troskliwość ta nie była niepożyteczną i otrzymała swoję nagrodę.

„Od kilku lat, nie mogłem sam przez się zupełnie poznać stanu większey części królestwa. Dopierom się niedawno przekonał o wyraźnym postępie wielu odnóg przemysłu i o wzroście pomyślności, która jest skutkiem tamtego. Ztąd więc nabyłem pewnego przekonania, że środki, przedsięwzięte ku ożywieniu wszystkich źródeł dobra publicznego, zostały naypożądańszym uwieńczone skutkiem, i mogę się spodziewać, że, pośród dalszego cieszenia się pokojem, Niderlandy uyrzą coraz więcey wzrastającemi i swoję pomyślność i szczęście swych mieszkańców.

„Po ostatniém WPanów posiedzeniu, uczyniłem postanowienie, które przedstawia mi nader przyjemną przyszłość, i mam nadzieję, iż na nie się zgodzą wasze szlachetne władze. Przedmiotem jego jest zamiar zaślubienia mey naynkochańszey córki z Xiążęciem *Albertem*, naymłódszym synem Króla Pruskiego. Mogę z pewnością wierzyć, że ten związek ustali szczęście mojey jedynaczki, wzmacniając węzły pokrewieństwa i przyjaźni, które, od niepamiętnych czasow, jednoczą dwa nasze domy.

„Szlachetni, Przezacni Panowie! miłą dla mnie jest rzeczą, iż, przy zagajeniu tego posiedzenia, mogę WPanów zapewnić, że Niderlandy nie przestają utrzymywać ze wszystkiemi mocarstwami stosunków pokoju, przyjaźni i porozumienia dobrego.

„Mam pewną nadzieję, iż środki, przedsięwzięte przez administracyą w naszych posiadłościach Wschodnio-indyyskich, położą szczęśliwy koniec zaburzeniom, które tam jeszcze trwają. Niczego nie zaniedbano w rodzinney oyczyznie ku wsparciu tych środkow i zapewnieniu dla zwierzchności niderlandzkiey w tych krainach władzy, która natchnie nas tym większą ufnością, iż będzie piastowaną przez ludzi, których znane są już talenta i doświadczenie.

„Podczas tego posiedzenia, podam WPanom różne do prawa projekta. Na czele ich mieszczą się projekta do ogólnego budżetu, podzielonego na dwie części, i projekta tyczące się środkow i sposobow; po nich nastąpią inne, względem urządzenia sposobu wybierania niektórych podatkow.

„Wypadek narad WPanów względem szczególnego budżetu królestwa, przedstawionego szlachetnym WPanów władzom, przed rokiem poprzedzającym nowy okres dziesięcioletni, wymaga nowych przełożeń około tak ważnego przedmiotu. Powszechna w tey rzeczy zgoda nasza stanie się łatwieyszą przez to głębokie, jakiegoście nabyli WPanowie na ostatniém posiedzeniu, poznanie stanu finansowego i interessów Królestwa. Szlachetne WPanów władze wdzięczne będą usiłowaniom, które, jak mogły, zmierzały ku zadosyć-uczynieniu oświadczonym wtedy życzeniom. W głębi duszy mojey jestem przekonany, iż pod tym względem uczyniwszy wszystkô, co tylko dozwala interes publiczny, mogę mieć nadzieję znalezienia także, przy spólney pomocy Stanow Jeneralnych, sposobow ku utwierdzeniu, w sprawie oyczyzny, tey istotney części naszych ustaw, nim jeszcze upłynie okres dziesięcioletni, tudzież ku ustaleniu życzenia prawa fundamentalnego.

„Kodex processu kryminalnego, starannie przeyrzany, na skutek postrzeżeń, wyłożonych w czasie ostatniego WPanów posiedzenia, i środki prawodawcze, które powinny jeszcze poprzedzić organizacyą sądowniczą, zostaną także przedstawione szlachetnym WPanów władzom. Mogę więc powtórzyć WPanom zapewnienie, iż wprowadzenie nowego prawodawstwa będzie zależało jedynie od skutku narad WPanów względem tey rzeczy.

„Prawo względem oświecenia publicznego zostanie także podaném do roztrząśnienia przez szlachetne WPanów władze, ażeby, za wspólną naszą zgodą, nadać więcey stałości zasadom liberalnym, które mają kierować tym ważnym artykułem.

„Jeżeli inne także interessa powinny być na ninieyszém posiedzeniu urządzone przez prawne rozporządzenia, ażeby przez to utwierdzić dobro publiczne i swobody naszych spółobywateli, spodziewam się tedy, Szlachetni, Przezacni Panowie, iż w tey rzeczy mogę polegać na szczerości pomocy WPP. zgromadzenia. Co do mnie, mogą poddani moi być przekonanymi, że, przychylny i wierny godłu mych przodków, wszystkie sposoby, które Boska Opatrzność mi powierzyła, będę statecznie używał do utrzymania i utwierdzenia towarzyskiego porządku.

FRANCYA.
Paryż dnia 25 października.
(z Gazety Warszawskiey.)

Dziś przed południem, Wielki Xiążę dziedziczny Meklemburgsko-Szweryński z dostoyną małżonką swoją, odwiedził Króla Jmci, oraz Xiążęcia *Delfina* i małżonkę jego. W pół godziny potém przyjął także Monarcha odwiedziny Xiążęcia Sasko-Koburskiego *Leopolda*. Przede mszą ś. Pan *Rives*, nowy Poseł Zjednoczonych Stanow Północney Ameryki, miał zaszczyt złożenia Królowi Jmci listu wierzytelnego na publiczném posłuchaniu. Po mszy ś. Posłowie zagraniczni złożyli Monarsze i rodzinie jego hołd uszanowania.

Król Jmć Neapolitański przybył dnia 21 b. m. do *Alessandryi*. Nazajutrz chciał się udać do letniego zamku Króla Sardyńskiego, i tam trzy dni zabawić, a potém jechać z Królem Jmcią Sardyńskim do *Turynu*, gdzie go czekają nayświetnieysze festyny.

W Szampanii utworzył się także związek przeciw płaceniu nieprawnych podatkow.

Minister morski zalecił Prefektowi morskiemu w *Tulonie*, aby rozkazał wszystkim naczelnikom biór tameczney administracyi morskiey i kapitanom okrętowym zachowywać w tajemnicy wszystkie przesyłane im rozkazy urzędowe, i w tym zamiarze ściśle podwładnych swoich kontrolować, oraz wymienić nazwisko każdego z nich, któryby miał bliski związek z jakim wydawcą gazety.

Dziennik handlowy donosi z gazet kadyxskich pod dniem 9 b. m. iż woysko hiszpańskie, dowodzone przez Jenerała *Barrados* zajęło dnia 27 sierpnia miasto *Vera Cruz* i warowny zamek *St. Jean de Ulloa*, oraz że Jenerał *Santa Ana* oświadczył się za Hiszpanią. Wiadomości te jednak potrzebują potwierdzenia.

— *Dnia 26* —

Wczoray wieczorem Hrabia *de Lafertonnays*, a dziś przede mszą ś. Hrabia *Rayneval*, mieli prywatne posłuchanie u Króla Jmci.

Dziś przed południem odprawił się na równinie *Issy* wielki popis gwardyi i pułków linijowych, które stoją na osadzie w tuteyszey stolicy i okolicach. Król Jmć przybył w towarzystwie Xiążęcia *Delfina*. Gdy Monarcha wsiadł na konia i odbył przegląd woyska, zaczęły się obroty. Wystawiono naśladowanie bitwy pod *Wa*-

gram. Król Jmć polecił Marszałkowi Xiążęciu *Tarentu* (*Macdonald*), aby wszystkim Jenerałom i dowódcom korpusów oświadczył naywyższe jego zadowolenie.

Słychać, iż Admirał *de Rigny* otrzymał rozkaz wrócenia do Francyi.

Niektórzy młodzi adwokaci zawiązali między sobą towarzystwo, mające na celu wspierać ubogich klientów radą i czynami. Zostaje pod kierunkiem kilku adwokatów sądu appellacyynego. Ogłoszenie tego towarzystwa podpisał Pan *Deschamps*, były notaryusz i kawaler legii honorowey.

Gazeta Francyi wspomina o mającém nastąpić ogłoszeniu powszechney amnestyi w Hiszpanii z powodu zaślubienia Monarchy. Rozporządzenie to można uważać za pewne, lecz zastrzeżenia, które ma obeymować, nie są dotąd wiadome.

Dziennik handlowy donosi, życząc, aby to było prawdą, iż Francya zawarła traktat z *Hayti*, mocą którego niepodległość tey wyspy uznaną została, z zastrzeżeniem równych zupełnie korzyści handlowych.

Anglia.

Londyn dnia 25 października.

(z Gazety Warszawskiey).

Słychać, iż znaydujący się tu Ajent *Don Miguela* chce usilnemi przełożeniami skłonić rząd nasz do uznania jego Pana za Króla Portugalskiego. Podobne kroki miały bydź uczynione do rządu Austryackiego, i obadwa Mocarstwa mają się w tey mierze porozumieć.

Rozgłoszone przez rozmaite dzienniki niepomyślne wiadomości o stanie zdrowia Króla Jmci, spowodowały *Dziennik Dworski* do oświadczenia dnia 23 b. m., iż wszystkie te wieści są zupełnie fałszywe.

Słychać, iż Xiążę *Wellington* nie chce daley popierać sprawy, rozpoczętey przeciw wydawcom dwóch gazet, tchnących naybardziey duchem stronnictwa Torrysów. Tenże Xiążę kazał oddawać do skarbu publicznego 1025 funt. szterl. (41,000 zł. pol.), które pobiera jako Lord Inspektor pięciu portow.

Słychać, iż mennica tuteysza jest bardzo zatrudniona biciem pieniędzy złotych; wczoray sprowadzono do niey 80,000 funtow złota w sztabach i pieniądzach zagranicznych.

Wydane tu przez Pułkownika *Evans* dzieło pod napisem: *O uskutecznić się mogącém wkroczeniu do Wschodnich Indyy*, zajmuje wszystkie gazety tuteysze, które w domysłach mniey więcey uznają potrzebę, aby rząd nasz użył środkow do zapobieżenia temu wkroczeniu. Pułkownik ten rozprawia szczególniey w dziele swojém, o trzech przedmiotach: 1) O stanie handlowym i skarbowym Anglii, oraz siłach jey do przedsięwzięcia woyny; 2) O planie zajęcia posiadłości naszych Wschodnio-Indyyskich, za wydarzoną sposobnością; 3) O możności pomyślnego uskutecznienia tego planu.

— *Dnia 26* —

Poseł Cesarsko-Rossyyski miał długą naradę z Hrabią *Aberdeen* w wydziale spraw zagranicznych.

Dnia 22 b. m. wieczorem nadeszły tu do wydziału spraw zagranicznych listy od Lorda *Stuart* z *Paryża*, przywiezione przez gońca, który tamtędy przejeżdżał z *Ankony* z listami od Pana *Adam* do wydziału osad, i od Pana *Dawkins* z Grecyi do wydziału spraw zagranicznych.

Gazeta *Goniec* doniosła wczora powtórnie, iż Xiążę *Wellington*, bawi ciągle wraz z Panem *Huskisson* w pięknem mieszkaniu wieyskiém Margrabiego *Hertford*.

Austrya.

Wiedeń dnia 24 października.

(z Gazety Warszawskiey.)

N. Cesarz Jmć dla zapobieżenia zdrożnościom młodzieży, która, wbrew Cesarskiemu zakazowi, bywa od rodziców lub opiekunów posyłana za granicę na nauki, rozkazał, aby teyże młodzieży, zagraniczne z odbytych nauk świadectwa, nie miały w kraju żadney wagi, i aby ci, którzy wspomnione świadectwa przyniosłszy do kraju, chcieliby w nim daley kończyć swe nauki, zaczynali się uczyć na nowo z początku, bez żadnego lat skrócenia.

Kapitan okrętu i Pułkownik Michał *Accurti v. Königsfels*, znajomy w wypadkach powstania Greckiego, otrzymał od N. Cesarza Jmci order żelazney korony 2giey klassy.

Zdaje się, iż burze, które d. 8 b. m. tak wiele szkody narobiły w *Tryeście*, panowały w tymże czasie wzdłuż wszystkich brzegow Włoskiego półwyspu. Straszliwy wicher w nocy wyrywał z korzeniami i rozrzucał naymocnieysze drzewa w *Riviera-di-Genoa*, roznosząc przytém o milę naokoło niedoyrzałe owoce z drzew oliwnych i kasztanow.

Krakowska Rzeczpospolita.

Krakow d. 3 listopada.

(z Gazety Warszawskiey).

Podług opowiadania inney osoby, która w chwili pokazania się wiadomego meteoru na horyzoncie naszym, dnia 23 października, używała w towarzystwie innych, przejażdżki około miasta; dały się naprzód widzieć trzy kule biało-płomienisto-niebieskawe, które dopiero w kilkanaście sekund zbiwszy się w jednę massę ognistą znikły, wydawszy z siebie rodzay dymu, który ciągnąc się niejaki czas ogonem, podobnież zniknął w powietrzu. Co się tycze opisanego łoskotu, tego może turkot pojazdu nie dozwolił usłyszeć. Co większa, od kilku dni biegały tu pogłoski, jakoby w niektórych domach na przedmieściu, doznano o teyże chwili pewnego rodzaju wstrząśnienia, co nie byłoby nic dziwnego: albowiem raz, że w tak bliskiém sąsiedztwie naszém w Węgrzech trzęsienia ziemi wciąż tu i ówdzie czuć się dają; powtóre, że tu już doznano raz podobnego wypadku, na kilka lat przed rewolucyą 1794 roku. Osoby dotąd żyjące pamiętają dokładnie wszystkie szczegóły tego postrachu. Po wszystkich domach o jedney chwili dało się uczuć wstrząśnienie na podobieństwo tego, jakie sprawia przejazd np. dział i artylleryczных ciężarow, przechodząc drogą brukowaną tuż pod oknami jakiego gmachu, z tą różnicą: że wstrząśnienie daleko było mocnieysze, bo nawet niektóre drobiazgi, jakiemi są filiżanki i t. p. rzeczy, brzęcząc przewracały się nie tknięte od nikogo. Z początku nic z tego sobie nie robiono, każdy u siebie różne temu domniemane dawał przyczyny, sądząc że się to tylko jemu samemu przytrafiło. Lecz gdy się poźniey jedni z drugimi zszedłszy, toż samo wzajemnie sobie opowiadali, zgadzając się we wszystkich szczegółach: natenczas trwoga ogarnęła umysły, lecz na szczęście była już zapoźną, bo trzęsienie ziemi więcey się uczuć nie dało.

Onegday dnia 1 b. m. znowu koło godziny siódmey wieczorem, postrzeżono ogromną kulę ognistą w powietrzu, która przebiegła ponad głównym rynkiem miasta w kierunku od północy ku południowi.

Prussy.

Berlin dnia 3 listopada.

Wkrótce wybity tu będzie medal na pamiątkę pokoju zawartego w *Adryanopolu* (*G. W.*)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 133.

Wilno dnia 6 Listopada v. s. 1829 roku.

D z i e r ż a w a.

1 Kollegium Duchowne Wileńskie Ewangelicko-Reformowane z polecenia Synodu Litewskiego Ewangelicko-Reformowanego ogłasza, iż wyrażone w załączoney tu tabelli folwarki funduszowe w Guberniach Wileńskiey Grodzieńskiey i Mińskiey położone, wychodzą z dzierżawy arendowney od dnia 11 kwietnia następującego 1830 roku i od tegoż dnia i roku wypuszczają się na nowo w trzyletnią, sześcioletnią i dwunastoletnią arendowną dzierżawę. Życzący przeto wziąć je w arendę, raczą przybyć do Wilna na dzień 10 lutego tegoż 1830 roku do Kommissyi na ten cel przez Synod Litewski ustanowioney, która za Trocką Bramą w domu zgromadzenia Ewangelicko-Reformowanego, posiedzenia swoje mieć będzie, z pewnemi i dostatecznemi, choćby w gotowych pieniądzach, ewikcyami odpowiednemi: 1) dwuletniemu dochodowi biorącego się folwarku, jeżeli dwóma ratami będą opłacać arendę. 2) jednorocznemu, jeśli z góry za cały rok opłacą. Przy tém uwiadamia się: iż PP. Kontrahenci na pewność daney przez nich ewikcyi, i wziętego kontraktu obowiązani będą złożyć w teyże Kommissyi: 1) świadectwo Sądu Głównego 2go Departamentu o swobodności swojego majątku, lub ich pareczników i 2) czwartą część roczney arendy przy wzięciu kontraktu, która przy opłacie pierwszey raty, w rachunku przyjętą będzie. Zastrzega się oraz, że z tych folwarkow których opłata roczna 150 rubli srebrnych nie przechodzi, arenda całoroczna z góry opłacaną bydź powinna. O dalszych zaś warunkach powezmą wiadomość w Kommissyi, gdzie i nowo sporządzone inwentarze widzieć mogą. Dnia 5 listopada 1829 roku.

Stan folwarkow podług inwentarzow w roku 1826 sporządzonych i dochod z nich.	Dymy.		Usiew Ozimy.						Opłata roczna.	
	Ciągłe.	Czynszowe.	Żyto.			Pszenica				
Nazwiska Folwarkow.	Liczba.		Beczki.	Ośminy	Garnce.	Beczki.	Ośminy	Garnce.	Ruble srebrne.	Kop. srebrne.
w Gubernii Wileńskiey w Powiecie Oszmiańskim.										
Omeliany	—	4	6	—	—	—	—	—	100	—
w Powiecie Trockim.										
Kopciszki	8	—	6	—	—	—	6	9	330	—
Szyłany	12	—	8	—	—	1	6	—	547	50
Beyciuny zaścianek	—	—	3	—	—	—	—	—	30	—
w Powiecie Upickim.										
Bolsie	13	—	9	3	—	2	5	6	750	—
Noreyki	6	—	4	5	6	1	2	12	313	20
w Gubernii Grodzieńskiey w Powiecie Lidzkim.										
Bielica	3	7	2	4	—	—	—	—	78	12
Dokudow	7	—	5	6	—	—	—	—	120	—
Żmeytyszki	3	—	5	—	—	—	2	—	105	—
w Powiecie Prużańskim.										
Przesmyki	5	6	12	—	—	1	2	—	352	—
w Gubernii Mińskiey w Powiecie Słuckim.										
Onożki.	11	—	4	2	—	—	—	—	177	—

Członek Kollegium X. Rafał Downar.

O g ł o s z e n i e.

1 Rada Mieyska Wileńska ogłasza, iż na oddanie w dwóletnią lub na lat dwanaście dzierżawę młyna mieyskiego po-biskupskiego w Wilnie zbudowanego, odbywać będzie w Izbie swojey na Ratuszu Wileńskim w dniach 2, 3, 4, licytacyę, a dnia 5 następującego miesiąca decembra przetarg i zaprasza życzących ten młyn arendować, aby raczyli stawić się do licytacyi i przetargu z ewikcyami. Datt. dnia 4 nowembra 1829 roku.

Onufry Nowacki Prezydent R. M. W.
Pismowodca Marcin Pozlewicz.

---

1 Ponieważ się potrzebuje dla kommendy Policyi Mieyskiey Wileńskiey, w przeciągu roku, mąki żytniey czetwierti 750 i krup jęczmiennych czetwierti 70; a dla koni pożarney straży, owsa czetwierti 607, siana pudow 6,480 i słomy pudow 864; przeto w celu zawarcia kontraktu na dostarczenie w takowey ilości prowiantu i furażu na rok cały 1830, proporcyami miesięcznemi; Rada Mieyska Wileńska, udeterminowała odbyć w Izbie swojey na Ratuszu licytacyę, na jakową naznaczywszy

termina: pierwszy dnia 18, drugi dnia 19 i trzeci 22 a dla przetargu dzień 25 teraźnieyszego miesiąca nowembra, przez ninieysze ogłoszenie podaje o tém do powszechney wiadomości i wszystkich życzących dostarczać prowiant i furaż zaprasza do targu w terminach dopiero wypisanych. Datt dnia 4 nowembra 1829 roku.

Onufry Nowacki Prezyd. R. M. W.
Pismowodca Marcin Pozlewicz.

O s t r z e ż e n i e.

1 Niżey podpisana powodem podanego do Kuryera Litt. pod N. 129 przez mieyskiego Adwokata Stanisława Misiewicza ostrzeżenia, zmuszoną zostaję wzajemnie Publiczność zawiadomić, iż w ostrzeżeniu, Adwokat pomieniony, który kiedyś nastręczając się do przyjęcia plenipotencyi w moich interesach, a w obawie szkodliwych planow odrzucony, zamieścił fałsze na żadną uwagę czytających nie zasługujące, bowiem fundusz móy żadnym zaprzeczeniom Skarbowym nie ulega, długow niemam, domu mojego tradycye nie obciążają, a rozwinięte w Magistracie Wileńskim przez żydów z namowy P. Misiewicza procedera, nie więcey tylko o kilkaset rubli assygn. jak są napastne, tak też i wyroki oczewiste całkowicie unikczemnią — Zatém powyższe ostrzeżenie Mieyskiego Adwokata Misiewicza, jako owoc jego nieżyczliwości, o ile jest bezprawne, i bez naymnieyszego do tego umocowania zapisane, o tyle, że prawem poszukiwać ukarania będę niuieyszym zapowiadam — Datt. w Wilnie dnia 1 9bra 1829 roku.

Marya z Borettych Kadenacowa.

Dozwala się drukować. Wilno dnia 4 listopada 1829. Cenzor L. Borowski.

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski Remissą Sądu spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatow w dniu 19 marca b. r. nastałą na usatysfakcyonowanie kredytorów i z jakiegobądźkolwiek źrzódła pretensorów JW. Marszałka Kazimierza Dawnarowicza z majątku Pawłowicz i Andrzejewa w Obwodzie Białostockim, powiecie Sokolskim położonego przeznaczony po uznaniu na pierwszym terminie zjazdu, na stawających dziedzicu i kredytorów komportacyi, i poruczaniu wymiaru Komornikom termin drugi na ostateczne ukończenie exdywizyi dzień 26 aprylа 1830 roku zadeterminował, na który wszystkich kredytorów i pretensorów do majątku konkursowego wzywa i że w tym terminie na wszystkich niestawających amissya w ich pretensyach ogłoszoną zostanie ostrzega— Dnia 13 7bra 1829 roku.

Prezydujący Exdywizor i Kawaler Stanisław Daczewski.
Exdywizor Dominik Gorski.
Exdywizor Marcin Zawadzki.
Regent Exdywizorski Piotr Ambrożkiewicz.

Ogłoszenie *po raz* 2gi i 3ci.

O g ł o s z e n i e.

2 Roku 1829 dnia 28 oktobra. Wileński Gubernator Cywilny, z powodu otrzymanego przez umyślną sztafetę rozkazu JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, pod dniem 24 teraźnieyszego miesiąca pod Nrem 2951, w którym tenże Gubernator Cywilny został uwiadomiony o nastałém N a y w y ż s z é m rozwiązaniu uskuteczniać przyymowanie rekrutów, w teraźnieyszym 94tym naborze, w różnych miastach; zaprosił do spólnego naradzenia się P. Wileńskiego Gubernialnego Marszałka, i po spólném z nim zgodzeniu się postanowili:

1od) Do pierwszego oddziału rekrutskiego Urzędu, pod prezydencyą Gubernatora Cywilnego ustanawiającego się, przyłączyć od 3go Oddziału Powiat Wiłkomierski, a do 3go Oddziału naznaczyć Powiat Trocki; przyymowanie zaś rekrutów w 1szym Oddziale uskuteczniać w mieście gubernialném Wilnie od 1 do 16 nowembra włącznie, a od 18 nowembra do 5go decembra w mieście Wiłkomierzu; od 7 zaś decembra przedłużać przyymowanie rekrutów nanowo w mieście gubernialném Wilnie.

2re) W drugim oddziale, pod prezydencyą Wileńskiego Marszałka Gubernialnego ustanawiającym się uskuteczniać przyymowanie rekruta, zgodnie z dawnieyszém naznaczeniem, w mieście Szawlach od 1 do 19 nowembra i od 22 nowembra do 14 decembra włącznie w mieście Rosieniach.

3cie) W trzecim oddziale, pod prezydencyą Wileńskiego Wice Gubernatora ustanawiającym się, uskuteczniać przyymowanie rekruta, w mieście Święcianach od 1 do 19 nowembra włącznie, i w mieście Oszmianie od 22 nowembra do 7 decembra włącznie.

4te) We wszystkich wyżey wymienionych miastach powiatowych, prócz Prezydentów oddziałów Rekruckich, mają zasiadać mieyscowi powiatowi Marszałkowie, Prezydenci Sądow Grodzkich i woyskowi przyymowacze, jak jest powiedziano w poprzedzających o tém postanowieniach. Niemniey też i teraz zostawuje się obywatelom i zgromadzeniom, obowiązanym do stawienia rekruta zupełne prawo stawić przypadających z rozkładu rekrutów do tych Oddziałow, do których stawienie będzie im dogodnieyszém, z tém, ażeby oddając rekruta w drugich Oddziałach, składali kantony i sprawoczne kopije skazek rewizyynych. J.

5te) Kopią niniejszego aktu, przesłać dla opublikowania do Wileńskiego Rządu Gubernialnego, a dla uczynienia w tém zależących rozporządzeń, takież kopije kommunikować Izbie Skarbowey Wileńskiey, Dowódcy wewnętrzney Straży Podpółkownikowi Żukowemu, z przedstawieniem których donieść i Wyższey Zwierzchności.

O ś w i a d c z e n i e.

2. Roku 1829 mca października 21 dnia Na sądach JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Głównym Minskim 2go Departamentu Oświadczenie imieniem urodzonego Pawła Kazimierza syna Hołowińskiego Junkra 5go Jegerskiego Pułku w treści następujący czyni się — Oświadczający się Paweł Kazimierza syn Hoło-

wiński w Gubernii Wołyńskiey w powiecie Owruckim posiadając dziedziczny majątek, oraz w rozmaitych Juryzdykcyach Państwa Rossyyskiego maiąc interesa procederowe, tak do urządzenia majątkiem, jako też do prawnego działania w procederach; wydawał rozmaitym osobom w różnych datach plenipotencye, które wszystkie po dattę dzisieyszą wydane, cofając i kassując, aby na fundamencie takowych Plenipotencyi jako już zniKczemnionych i naymnieyszego waloru nie mających żadna w osobie oświadczającego się czynność od dnia dzisieyszego przedsięwziętą bydź nie mogła a dopełniona nie miała mocy, w tém czyni się niniey- sze dla wiadomości powszechney przez gazety Kuryera Litewskiego ogłosić się mające oświadczenie; 5go Jegerskiego Pułku Junker Paweł Hołowiński.

Roku tysiące ośmsetdwadziestego dziewiątego października dwadziestego pierwszego dnia że takowe oświadczenie w skutek rezolucyi na prośbę WJPana Pawła Hołowińskiego Junkra 5. Jegerskiego Pułku w dacie wyżey wyrażoney zapadłey do protokułu potocznego Sądu Głównego Mińskiego ego Departamentu jest wpisane poświadczam. Sekretarz Atanazy Reutt.

Drukować pozwolono. Wilno dnia 31 października 1829 roku. Cenzor Jan Bärkmann.

Podrady.

3 Ministeryum Woiennego Kommissoryacki Departament wzywa życzących podjąć się dostawy rzeczy do pakowania służących rekwirujących się przez Kommissyą Bałckiego Kommissoryackiego Depo. a to po cenie tańszey od cen teraz exystujących a mianowicie: cynowek 1go gatunku 10,000 sztuk, sztuka po 1 rub. 20 kop., powrozow: grubych 200 pudow po 5 r. 18 kop. pud; i do zaszywania 20,000, sążni po 2 kop. sążeń. Takowi mogą przybywać na targi naznaczone w tym Departamencie i Kommissyi Moskiewskiego Kommissoryackiego Depo. 6, 8 i 11 gbra.

Naczelnik Stołu Iwanow.
10 Klassy Agafonow.

Publiczna przedaż.

3 Od Mohilewskiey Izby powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey przeznaczono na nowo na przedaż nieruchomy za uchybieniem terminu majątek Obywatelki Assessorowey Kollegialney Giertrudy Charkiewiczowey, położony w powiecie Klimowieckim we wsi Osowie 29 męzkiey płci włościańskich dusz, z ich majątkiem, gruntem i pańskiém zabudowaniem, oceniony podług 10 letniey intraty 5,000 rubli, życzący zatym dla kupienia raczą przybywać do tey Izby na terminy: 1szy dnia 18, 2gi dnia 21 i 3ci dnia 24 lutego przyszłego 1830 roku.

Sekretarz Hołyński.

Pozew.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Urodzonym Stanisławowi Oboznicowi Starodubowskiemu, Jakóbowi Sędziemu Gran. Upit. Boufałom. Wincentemu i Teresie z Boufałow Czarniewskim Sędziom Gran. Upits., Jozefowi Granickiemu b. Assesorowi Sądu Niż. Ziem. Upits., oraz jego potomstwu z Józefy z Boufałow Granickiey, Ur. Wincentemu Białozorowi b. Marszałkowi Rossieńskiemu lub w razie zeyścia jego Sukcessorowi Kazimierzowi Bystramowi Szambelanowi b. Dworu Polskiego opiekunom do odpowiedzi zobowiązanym, Rozalii z Bystramow Boufałowey Oboźniney Starodubowskiey nieprawne roszczącym pretensye do funduszu Ur. Franciszka Boufała a w istocie do tegoż funduszu zawiniającym, Ur., X. Janowi Swięczkowskiemu Plebanowi Stokliskiemu, ze skutków testamentu zeszłego Józefa Boufała Mierniczego, pretensorowi, Ur. Urszuli z Proniewiczów matce, Stefanowi Franciszkowi synowi Kudrewiczom w assystencyi opieki sukcessorom zeszłego Kajetana Kudrewicza Regenta, Racheli z Kościuszkow matce, Adamowi, Michałowi, Lucyanowi, Ferdynandowi, Fabianowi, Tadeuszowi i Antoniemu synom, Annie, Alexandrze, i Racheli córkom Platerom sukcessorom zeszłego Tadeusza Platera Marszałka Onikszta ńskiego pod assystencyą opiekuna Ur. Eustachego Karola Karpia Marszałka Guber. Wileń. i Kawal. działającym, Józefowi Adamowiczowi Regentowi Gran. Szawel., oraz wszystkim sukcessorom zeszłey Johanny z Kasperowiczow wprzódy Latkowskiey, z powtórnego zamęzcia Adamowiczowey, Eleonorze Butkiewiczowey pod assystencyą opiekunow działającey, Krystyanowi Wilhelmowi Juchniewiczowi, Janowi Michalskiemu Rot. Ptu Wiłkom., Józefowi Żukowskiemu Woźnemu sucessorowi zeszłego Jerzego Żukowskiego, Karolowi Łukaszewiczowi i Józefowi Staszkiewiczowi sukcessorom zeszłego X. Felicyana Łukaszewicza Pleb. Ligumskiego, niemniey sukcessorom zeszłego X. Józefata Jagmina Pleb. Ligumskiego, X. Tomaszowi Bernotowiczowi Plebanowi Ligumskiemu, Pawłowi Gedrońskiemu Komor. Wołkowyskiemu, Józefowi Sokołowsiemu byłe- Pisarżowi Grodzkiemu Upitskiemu, Petronelli z Szuksztow Siemionowey Porucznikowey Woysk Rossyyskich, włościaninowi Dulińskiemu, oraz dalszym różnego nazwania kredytorom i pretensorom; jeżeli jacy wynaleźć się mogą do funduszu Ur. Franciszka Boufała Oboznica Starodubowskiego zbiegającym się. Udzielnie Ur. Józefowi Prezydentowi Gran. Upit., Hilaremu Sędziemu Gran. Upit. Szuksztom lub w razie zeyścia ich suksessorom, Józefowi Burniewiczowi b. v. Marszałkowi Szawel., Starozakon. Tanchelowi Mejerowiczowi Arenszteynowi kupcowi i obywatelowi Pokroyskiemu, Ur. Ignacemu Dekretowemu i Kazimierzowi Aktowemu Ziem. Kowień. Regentom Tubilewiczom, Ur. Downarowiczowi dziedzicowi dóbr Pogir w Ptcie Wiłkomier. leżących do aresztu, a zaś Staroz. Hirszy Dawidowiczowi debitorowi, Ur. Tomaszowi Mineykowi Star. Stokliskiemu, oraz wszystkim wyżey wyszczególnionym debitorom, ze skutkow Dekretu Ziem. Wileń. do massy funduszu Ur. Franciszka Boufała zawiniającym, podobnież Ur. Dyonizemu Mohlowi Sędziemu Ziem. Inflant., Rozalii z Akubertow matce, Johannie, Antoninie i Zofii córkom Bonieckim Rotm. Kowień., Stanisławowi i Annie z Bonieckich Kognowickim Straż. Kowień., niemniey sukcessorom zeszłego Jana Kajetana Broszela Skarbnika Xtwa Żmuydz. nieprawne roszczącym pretensye o włościan Ligumskich do wykazania napastney ich pretenssyi przez mieyscowe Akta i do zasądzenia z tychże Aktow wypadających summ, Ur. Kiełczewskiemu Rotmistrzowi lub jego sukcessorom utrzymującym nieprawnie dobra Szekście przez Ur. Franciszka Boufała od Paszkowskich nabyte, do zwrótu takowych dóbr i

(*)

Ur. Eufrozynie z Szuksztów Boufałowey Obożniney Starodubowskiey Pozew przed *Sąd Podkomorsko-Exdywizorski* dnia 4 9bra 1829 r. w Ligumach w Ptcie Upits., złożyć się mający, z powództwa Ur. *Franciszka Boufała Obożnica Starodubowskiego* przez dodanego prawnie Prokuratora działającego, wyniesiony z referencyą do Dekretow Remissyynych Sądu Głównego Wileń. 2go Departamentu 1817 augusta 31 dnia, Ziem. Wileń. 1822 Xbra 14 nastałych do wyrokow pierwszo-zjazdowych Sądu Podkomor. Exdywizorskiego 1823 9bra 10 1829 mca lipca w dniach 23, 24 i 25, w dobrach Ligumach w ptcie Upit. ogłoszonych do zadeterminowanych témi Dekretami a wyexpedyować się mających Aktow mieyscowych, inkwizycyi, kalkulacyi, werefikacyi, w prośbach o skassowanie pretensyow obżał. Róży z Bystramow matki Stanisława i Jakóba synow Boufałow oraz Granickich i Czarniewskich do funduszu żał. Franciszka Boufała zaregulowanych jako przez mieyscowe Akta udowodnić się nie mogących, o zasądzenie na obżałnych Boufałach i Czarniewskich, oraz na wszelkim po zeszłym Leonie Boufale pozostałym funduszu summy wnioskowey zeszłey Angeli z Dąbrowskich Boufałowey, jako z dowodow w Sądzie Podkomorsko-Exdywizorskim wykazaną zostanie, również o zasądzenie dla żał. Franciszka Boufała na obżałnych Boufałach summy, za odebraną ruchomość przy arestacyi żałgo, oraz za administrowanie majątkiem żałgo i za popełnione w tych majątkach dezolacye jakie przez Akta inkwizycyi, kalkulacyi, werefikacyi wykrytémi zostaną równymże sposobem, o wskazanie na obżałney Boufałowey, za zagarnięte gotowe pieniądze i nayznacznieyszą ruchomość i papiery przy zeyściu Leona Boufała, i w poźnieyszym czasie o extradycyą muszkieta, pary pistoletow i pałasza haydukiego, oraz papierow jakie się wynaleźć mogą, przez obżałgo Mineykę również o komportacyą i extradycyą wszelkich papierow i obligow jeżeli jakie znaydywać się mogą przez obżałnych Szuksztow, lub w razie zeyścia przez ich sukcessorow. Jeżeli obżałni debitorowie na skutek Dekretu Ziem. Wileń. nieopłacili wskazanych summ obżałmu Stanisławowi Boufałowi, o ukaranie obżał. paenami kontrawencyynemi, i o zasądzenie summ oraz doliczenie procentow a re judicata, i wskazanie expensów prawnych. Jeżeli zaś obżałni debitorowie wypłacili summy obżałnemu Stanisławowi Boufałowi, w terminie Dekretem Ziem. Wileń. zakreślonym; w takim razie o zasądzenie powyższych summ z procentami na obżałnym Stanisławie Boufale, o ukaranie obżałgo Stanisława Boufała za nieoddanie powyższych summ do Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego i o zobowiązanie, iżby one w terminie zjazdu w wiedzę Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego złożył pod winami sprzeciwieństwa. Ponieważ żał. Franciszek Boufał nie pożyczał summy od obżałgo Michalskiego i Żukowskich, lecz one za dług Hirszy Dawidowicza wskazane zostały na żałcym; w razie przeto wykazania się przez mieyscowe akta, że żałcy Boufał nie ma wynagrodzenia tych summ z funduszu Starozak. Hirszy Dawidowicza, w takim razie, o odesłanie pretensyow obżałgo Michalskiego i Żukowskiego do funduszu tegoż Hirszy Dawidowicza, a tym samym własności żałgo od pretensyi obżałgo oswobodzenia, o utwierdzenie aresztu na obżałnym Hirszy Dawidowiczu u obżałgo Downarowicza, o zasądzenie na obżałnym Michalskim i sukcessorach X. Łukaszewicza Plebana Ligumskiego summ, za utrzymywanie w tradycyynych possesyach mieszkańcow Ligumskich, jakie przez mieyscowe Akta sprawdzone i wyliczone zostaną, o ukaranie obżałgo Mohla, Bonieckich, Kognowickich i sukcessorow zeszłego Breszela, za niewolne przypytywanie się do włościan Ligumskich, za narażenie na wydatki prawne, o skassowanie przeto ich pretensyow, o powrót wydatkow prawnych, i o zasądzenie summ, jakie z mieyscowych aktow za dokonane grabieże i z dalszych szczegółów wykazane będą, o wyexpedyowanie aktow mieyscowych we wszystkich kategoryach i nakazanie przez wszystkich obżałnych komportacyi, o wskazanie satysfakcyi kredytorom żał. realnym, przeciwko którym nie zaydzie żadne zaprzeczenie z funduszu, jaki na obżałnych Boufałach wskazanym zostanie, a tym samym o oswobodzenie schedy żał. od wszystkich a wszelkich pretensorow, o zapisanie na niestawających kredytorach amissyi, o wypełnienie we wszystkich szczegółach Dekretow Sądu Głównego i Ziemstwa Wileńskiego i o postanowienie tego wszystkiego co przez głosy dowiedzionem będzie i co z rodzaju sprawy wypadać może, zachowując wolność w każdym czasie wyniesienia nowych zapozwow.

Roku 1829 miesiąca 8bra 16 dnia, Woźny świadczę, iż kopie tego Pozwu z Autentykiem zgodne, w sprawie WJPana Franciszka Boufała Obożnica Starodubskiego, przez dodanego prawnie Prokuratora działającego, wszystkim jego kredytorom i debitorom w Pozwie niniejszym zamieszczonym celem zaawizowania przez gazety Kuryera Lit. i Gazetę Warszawską, jedną w dobrach Ligumach w ptcie Upitskim, drugą w dobrach Wismontach w ptcie Szawelskim przed Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w dobrach Ligumach dnia 4 9bra teraźnieyszego roku złożyć się mający, podałem. Jakób Juchnowicz W. P. S.

Roku tysiąc ośmset dwudziestego dziewiątego miesiąca oktobra szesnastego dnia, przed Aktami Grodzkiemi Ptu Szawelskiego naydując się obecnie Woźny rellacyą takowego Pozwu Urzędownie zeznał, w czem z przyłożeniem Skarbowey pieczęci poświadczam (L. S.). Grodzki Szawelski Regent Kalixt Rymgayło.

Wolno drukować, 28 października 1829 r. Michał Oczapowski, Cenzor.

Sądy Exdywizorskie.

2 Dekretem Remissyynym Sąd Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu dnia 10 marca 1828 r. zapadłym, ustanowiony Sąd Exdywizorski w majątku Syrutanach, dla uczynienia satysfakcyi wierzycielom zeszłego Józefa Łappy vice-Marszałka Wiłkomierskiego; pozałatwieniu pierwszo-zjazdowych czynności, w terminie z obwieszczenia przypadłym, to jest dnia 24 oktobra 1829 roku do majątku Syrutan w powiecie Wiłkomierskim położonego przybywszy; na mocy danych sobie prawideł zbliżył się do oczewistego rozbioru dzieła, i w krótkim czasie całą spraw weźmie do namowy; żeby więc pretensorowie do funduszu zeszłego Józefa Łappy z dopominkami swemi amissyi nie podlegli, przez gazetę Kuryera Litewskiego ninieysze czyni wszystkim interessowanym zawiadomienie,

Adam Danksza Prezydent Grodz. Wileń. i Kawaler Exdywizor.

Jerzy Podbereski Sędzia Ziem. Brasław. i Exdywizor.

Pisarz Ziemski Zawileyski Alexander Czechowicz.